

# GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 103 — ROK VII

PONIEDZIAŁEK 16 KWIETNIA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

## Pod przewodnictwem Wielkiego Stalina naród radziecki buduje komunizm i umacnia pokój

### Uroczyste otwarcie 1 sesji Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP). — Jak już donosiliśmy, 13 kwietnia rozpoczęła się w Moskwie pierwsza sesja Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacji Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Uroczyste otwarcie sesji odbyło się w wielkim pałacu Kremła o godz. 18 wieczorem. W sali zbrali się deputowani do Rady Najwyższej, wybrani w lutym 1951 roku. Na otwarciu sesji obecni byli również liczni goście oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

O godz. 18 w łóżach rządowych zajęli miejsca JÓZEF STALIN i jego najbliżsi współpracownicy Molotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Bulganin, Kaganowicz, Mikołaj, Chruszczew, Kosygin, Szwernik, Susłow, Ponomarenko, Szkiariatow, członkowie prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR i ministrowie.

Deputowani i goście powitali ich ukazanie się długo niemiłkającymi oklaskami. Przez dłuższy czas trwała entuzjastyczna owacja na cześć Józefa Stalina — pierwszego deputowanego z ramienia całego narodu.

Deputowany Afanasjew w imieniu Konwentu Seniorów zaproponował, by otwarcie pierwszej sesji Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacji po wierzyć jednemu z najstarszych deputowanych prezydentowi Akademii Nauk Medycznych ZSRR — „Mikołajowi Aniczokowowi”.

Zwracając się z krótkim przemówieniem do uczestników sesji, wybitny uczonek radziecki Aniczokow powiedział:

Pierwsza sesja Rady Najwyższej RFSRR zebrała się w okresie, kiedy naród radziecki, pod przewodnictwem Józefa Stalina, dokonywał pomyślnie powojennej 5-letniej stalinowskiej i z ogromnym entuzjazmem wykonuje zadanie dalszego pożądanego rozwoju gospodarki narodu.

Wielkim programem walki narodów o pokój jest rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „PRAWDY”. Słowa Stalina napawają miliony prostych ludzi wszystkich krajów niezłomną wiarą w zwycięstwo sprawiedliwej sprawy pokoju.

Z uczuciem gorącej aprobaty ca-

### Amb. Peng Ming-chih u premiera Rządu i min. spraw zagranicznych

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, przyjął w dniu 13 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej, p. Peng Ming-chih.

W dniu 14 bm. ambasador Chińskiej Republiki Ludowej złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, dr Stanisławowi Skwaszewskiemu.

Ambasador Peng Ming-chih wręczył premierowi RP i ministrowi spraw zagranicznych pamiątkowe albumy, zawierające uchwały Komitetu Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej Politycznej Konferencji Doradczej.

ly naród radziecki i cała postępowo ludzkość powitaly uchwaloną przez Radę Najwyższą ZSRR Ustawę o Obronie Pokoju. Ustawę, w której wszyscy ludzie dobrej woli widzą nowy dowód pokojowej polityki stalinowskiej państwa socjalistycznego. Wielkim wkładem w dzieło pokoju jest też ofiarna praca ludzi radzieckich, wcielających w życie stalinowski plan przeobrażenia przyrody, budujących gigantyczne elektro Linie wodne i kanały.

Na wniosek deputowanego Łaba-

## Nieustanny wzrost stopy życiowej mas pracujących

W referacie swym Iwan Fadijew podkreślił zwycięstwa narodu radzieckiego w budownictwie komunistycznym społeczeństwa.

Ludzie radzieccy pochłonęli pokojową, tworzącą pracę odbudowali w krótkim okresie czasu przemysł i rolnictwo, osiągając i znacznie przekraczając przedwojenny poziom produkcji. Wybory do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, które odbyły się niedawno, wykazały całemu światu bezgraniczne oddanie narodu radzieckiego sprawie komunizmu. Jego gotowość ofiarnej pracy dla dalszego wzmocnienia socjalistycznej ojczyzny. Jego nieugiętą wolę walki pod kierownictwem Józefa Stalina o zażegnanie wojny i zachowanie pokoju.

Minister Fadijew stwierdził następnie, że narody Federacji Rosyjskiej osiągnęły wraz z wszystkimi braćmi, narodami Związku Radzieckiego wielkie sukcesy w roz-

woju gospodarki i kultury. Plan produkcji przemysłowej w roku 1950 wykonany został w 102 proc. Poważnie wzrosła produkcja artykułów masowego spożycia, materiałów budowlanych i innych. Kolchozy i sowchozy RFSRR zwiększyły w roku 1950 obszar zasiewów wszystkich kultur o 5,8 miliona ha. Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju przodującej radzieckiej nauki i kultury, w dziedzinie szkolnictwa.

Przechodząc do omówienia budżetu RFSRR na rok 1951 minister Fadijew podkreślił, że preliminarz budżetowy uwzględni nowy, poważ-

ny rozwój przemysłu i rolnictwa, realizację szerokiego programu, zmierzającego do dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących. Preliminarz budżetowy Federacji Rosyjskiej na rok 1951 zamyka się po stronie dochodów sumą 54.179 milionów rubli, a po stronie wydatków sumą 54.136 milionów rubli. Głównym źródłem dochodów budżetowych — stwierdził minister Fadijew — są wpływy z gospodarki socjalistycznej. W porównaniu z rokiem ub. wydatki budżetowe wznoszą się o 936.000.000 rubli.

Minister Fadijew podkreślił, że wydatki na cele społeczno - kulturalne stanowią w rb. 70,8 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Stwierdzając, że na rozwój kultury w ZSRR przeznaczono 120,8 miliarda rubli, minister Fadijew wskazał, że żadne państwo na świecie nie przeznacza tak ogromnych sum na oświatę, kulturę, lecznictwo itd.

Budżet państwowy Rosyjskiej Federacji Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na rok 1951 — zakończył minister Fadijew — odzwierciedla ogromny program pokojowej, twórczej pracy narodów RFSRR.

Po referacie ministra Fadijewa wybrano komisję mandatową i stałe komisje Rady Najwyższej RFSRR — wniosków ustawodawczych, budżetu i spraw zagranicznych.

Minister Fadijew podkreślił, że wydatki na cele społeczno - kulturalne stanowią w rb. 70,8 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Stwierdzając, że na rozwój kultury w ZSRR przeznaczono 120,8 miliarda rubli, minister Fadijew wskazał, że żadne państwo na świecie nie przeznacza tak ogromnych sum na oświatę, kulturę, lecznictwo itd.

Budżet państwowy Rosyjskiej Federacji Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na rok 1951 — zakończył minister Fadijew — odzwierciedla ogromny program pokojowej, twórczej pracy narodów RFSRR.

Po referacie ministra Fadijewa wybrano komisję mandatową i stałe komisje Rady Najwyższej RFSRR — wniosków ustawodawczych, budżetu i spraw zagranicznych.



Edmund Ochocki, tokarz z Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, postawioną w Czynie 1-Majowym podnieść wydajność ze 153 do 155 proc. Zobowiązanie swe już wydatnie przekroczył, osiągając 160 procent wykonania normy.

## Radzieccy dziwiarze z Dymitrowa pozdrawiają załogę Fabryki im. Zubrzyckiego

W związku z zbliżającym się dniem 1 Maja znacznie ożywiła się wymiana listów między światem pracy i młodzieżą Polski, a robotnikami i młodzieżą innych krajów.

Załoga fabryki dziewiarskiej w Dymitrowie (Związek Radziecki), w serdecznym liście do towarzyszy pracy z Fabryki im. Zubrzyckiego w Łodzi opisuje swoje osiągnięcia i doświadczenia w pracy.

O swoich doświadczeniach radzieccy przyjaciele piszą m. in.:

„Co miesiąc na zebraniu rady za kładowej dokonuje się podsumowanie wyników socjalistycznego współzawodnictwa. Zwycięzcy we współzawodnictwie oddziałowym otrzymują przechodni Czerwony Sztandar fabryki, zwycięzcy we współzawodnictwie zmian — przechodni proporzeczek.

Wszystkie brygady naszej fabryki współzawodniczą o nazwę „brygady najlepszej jakości”.

Naszej fabryce jest 700 stachanowców i 300 przodowników pracy. W fabryce nie ma robotników, którzy by nie wykonywali norm. Inżynierowie i technicy naszej fa-

bryki, współpracując z najlepszymi stachanowcami, pracują nad ulepszeniem technicznego wyposażenia fabryki.

Szeroko rozpowszechnione są w naszej fabryce poczynywania nowatorów produkcji, tow. tow.: Czutkicha, Korabielnikowej, Woroszyzna i Kowalewa. Jeden dzień w miesiącu fabryka pracuje na zaoszczędzonych surowcach i materiałach pomocniczych.

Drodzy towarzysze, jesteśmy gotowi utrzymywać z Wami łączność i pomóc Wam we wszystkich sprawach, które Was interesują. Życzymy Wam dalszych sukcesów w wykonaniu i przekroczenia 6-letniego planu budownictwa socjalizmu w Polsce”.

## Cała ludzkość potępia plany wojenne anglo-amerykańskich imperialistów

SOFIA (PAP). — W dniu 16 kwietnia w Bułgarii rozpoczyna się akcja zbierania podpisów pod Apielem Światowej Rady Pokoju. Wszystkie lokalne komitety obrony pokoju i organizacje polityczne, społeczne, kul-

turalne i religijne w Bułgarii przygotowują się do tej kampanii. W Płowidiu odbyła się konferencja przedstawicieli kościoła prawosławnego, katolickiego, greckiego i innych wyznań. Konferencja potępiła plany wojenne imperialistów anglo-amerykańskich i wezwała wszystkich duchownych Bułgarii do poparcia akcji zbierania podpisów pod Apielem w sprawie zawarcia Paktu Pokoju.

BUDAPESZT (PAP). — Akcja zbierania podpisów pod Apielem Światowej Rady Pokoju rozwija się na Węgrzech w niesłabnącym tempie. W ciągu zaledwie dwóch dni 307.490 mieszkańców Budapesztu podpisało Apel. Górniczy w Nagy Batem, składając podpis pod Apielem, podjęli zobowiązanie wydobycia 18 tysięcy ton węgla do końca br. ponad plan.

PARYZ (PAP). — Dziennik „L'Humanite” donosi, że w całej Francji odbywają się liczne zebrania, których uczestnicy domagają się zawarcia paktu pokoju między pięćmi wiel-

kimi mocarstwami. Deputowani do parlamentu francuskiego z departamentu Tarn otrzymali od swych wyborców list z żądaniem, by domagali się od rządu francuskiego zawarcia paktu pokoju.

NOWY JORK (PAP). — Dziennik „DAILY WORKER” donosi, że na rozszerzonych plenariach posiedzeniach Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, odbytych w Nowym Jorku w dniach 7 i 8 kwietnia, omawiano sprawę rozszerzenia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych. Rozważono również problemy wzrostu inflacji, spowodowanego ekonomiką wojenną i wzmocnienia walki strajkowej przeciwko rządowemu programowi „zamrażania plac”.

Główny referat wygłosił przewodniczący Komisji Partii Komunistycznej do Spraw Walki o Pokój — Fine, który podkreślił, że mimo sztucznie rozniecanej hysterii wojennej, naród amerykański nie popiera programu wojennego.

## Antyimperialistyczny strajk w Iranie rozszerza się

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień agencji Reutersa, sytuacja w irańskim zagłębiu naftowym jest

nadal poważna. Władze użyły samochodów pancernych przeciwko manifestującym ponownie w Abadanie robotnikom. W Bender Maszur, w południowej części zagłębia, zginęła jedna kobieta i jedna odniosła ciężkie rany, gdy policja otworzyła ogień do manifestantów. Ponadto 12 kobiet i dzieci zostało ciężko rannymi.

W dniu wczorajszym zastrajkowało dalszych 20 tysięcy robotników, za trudzonych w Anglo - Irańskim Towarzystwie Naftowym.

Rząd irański wysłał do zagłębia naftowego gen. Shabbakti, cieszącego się reputacją szczególną bezwzględności. Shabbakti ma zastrzyć stan wojenny, obowiązujący w południowej części kraju.

W Teheranie powstała organizacja ogólnonarodowa do walki z Anglo-Irańskim Towarzystwem Naftowym.

TEL AVIV (PAP). — Z Teheranu donoszą, że w dniu 13 kwietnia przed gmachem parlamentu odbył się wielki wiec na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami Anglo - Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Khuzistanie. W wiecu wzięło udział ponad 40 tys. robotników Teheranu.

## Polskie organizacje masowe protestują przeciwko zakazaniu działalności Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji

WARSZAWA (PAP). — Organizacje masowe w Polsce, zrzeszające miliony mężczyzn, kobiet i młodzieży, wyrażają ostry protest przeciwko zarządzeniu sztalczczego rządu Queuille'a, zakazującemu działalność Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji.

W rezolucji, jednomyślnie powziętej na posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi Kobiet, czytamy m. in.: „Rozumiemy, że zakaz ten wydany został na rozkaz amerykańskich imperialistów i nie ma nic wspólnego z wolą narodu francuskiego.

Kobiety polskie, wspólnie z kobietami Francji i kobietami całego świata, zjednoczone w szeregach obrońców pokoju, z całą stanowczością

cią i energią walczą będą aż do zwycięstwa przeciwko zbrodniczym planom imperialistów”.

Zarząd Główny ZMP wystosował do prezydenta Francji, p. Auriola pismo, w którym wyrażając w imieniu milionów młodych Polaków ostry protest przeciwko dekretowi Queuille'a, domaga się natychmiastowego cofnięcia tego zarządzenia.

## Za kilka dni upływa termin konkursu „Głosu Robotniczego” na opowiadanie-wspomnienie pierwszomajowe

## Rekordowy termin wykonania remontu turbiny w ZPB im. 1 Maja

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja były przez jedenaście dni terenem niezwyklej walki 5 mechaników Łódzkich Zakładów Remontowo - Montażowych o przywrócenie zakładom pełnej zdolności produkcyjnej. 5-osobowa brygada remontowa z brygadziastą ob. Osuchowskim otrzymała polecenie dokonania naprawy wielkiej turbiny elektrycznej ZPB im. 1 Maja.

Członkowie brygady remontowej podjęli zobowiązanie wykonania nel-

nego remontu w czasie 14 dni. Niezwykle zapal i energia oraz poświęcenie 5 robotników: OSUCHOWSKIEGO, DONDZIŁŁO, KEMPY, TRACZA i TYNCA, którzy zastosowali nowoczesne, wzorowane na radzieckich, metody pozwoliły im wykonać całość pracy w 11 dni, dzięki czemu Zakłady im. 1 Maja o 10 dni wcześniej niż planowano odzyskały pełną zdolność produkcyjną i uniknęły strat, a przede wszystkim zagrożona została groźba niewykonania planu.

## PRZED 1 MAJA

### Ci, którzy rzucili hasło Czynu Majowego

Z wielkim entuzjazmem realizuje swoje zobowiązanie załoga Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka, która pierwsza na terenie Łodzi i województwa rzuciła hasło Czynu Majowego.

I tak oddział montażu, zobowiązanie swoje wykonał w 50 proc. Oddział Chojny zrealizował je w 30 procentach.

### Więcej książek

Zaloga Łódzkich Zakł. Graficznych Nr 2, po stanowią dla uczczenia 1 Maja wykonać w kwietniu plan produkcyjny na pięć dni przed terminem. Zobowiązanie to zostało już wykonane w 60 proc.

### Z województwa

W ramach zobowiązań Pierwszomajowych PGR Walewice, gmina Bielawy, wykonało na trzy dni przed terminem siewy wiosenne oraz na pięć dni przed terminem siewy klosowych.

### ZPB im. Generała Waltera

W ZPB im. Gen. Waltera załoga przedziel-srednioprędną zobowiązała się wykonać ponad plan 3891 kg przędzy, a dotychczas wykonała już ponad 2 tys. kg. Przedziałnia odpadkowa, która da po nad plan 865 kg przędzy — wyprodukowała już 458 kg.



Formiarsz Andrzej Krzeszczyński, z Zakładów im. Strzelczyka wykonuje swe zobowiązania 1-Majowe z nadwyżką

### Wykonamy przed terminem

Już dziś możemy stwierdzić z całą pewnością, że zobowiązania nasze, podjęte dla uczczenia 1 Maja zostaną do dnia 30 bm. wysoko przekroczone — pisze korespondent z ZPW im. Barlickiego, K. Marczak. Sortowania szmat wykonała już swoje zobowiązanie, dział inwestycyjny

zrealizował je w 80 proc., podobnie jak i brygady młodzieżowe. Wykończalnia i pozostałe wydziały zrealizowały podjęte zobowiązania przeciętnie w 50 proc.

W tkalni na specjalne wyróżnienie zasługują Jan Michalak, przekraczający swą bieżącą o 20 proc.

# U naszych przyjaciół

### NAGRODY ZA WYBITNE OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE FIZJOLOGII ROŚLIN I PALEONTOLOGII

Prezydium Akademii Nauk ZSRR przyznało szereg nagród za wybitne osiągnięcia w dziedzinie fizjologii roślin i paleontologii w roku 1951.

Nagrodę im. K. Timiriazewa przyznał dr nauk biologicznych, prof. E. Ratnerowi za monografię pt. „Składniki mineralne w pokarmie roślin i absorpcyjne właściwości gleby”. Prof. Ratner dowiódł, że roślina w procesie rozwoju nie tylko czerpie sok z gleby, lecz wpływa również na skład chemiczny gleby.

W dziedzinie paleontologii odznaczono nagrodą im. A. Borysiaka dr nauk biologicznych, prof. Tatjanę Saryczową za badania składu złóż węglowych w Basenie Podmoskiewskim.

### PRZEMYSŁ CZECOSŁOWACKI WYKONAŁ PLAN I KWARTAŁU 1951 R.

Przemysł czecosłowacki wykonał plan produkcyjny w I kwartale br. w 100,7 proc. Przemysł ciężki wykonał plan w 101,3 proc., przemysł lekki — w 101,1 proc., a przemysł spożywczy — w 98,5 proc.

W marcu plan produkcji przemysłowej wykonany został w 103 proc. (przemysł ciężki — 103,9 proc., spożywczy — 99,5 proc.).

W porównaniu z marcem ubiegłego roku produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła o 19,3 proc., przemysłu lekkiego — o 2,7 proc.

# Wroga działalność Instytutów Francuskich w CSR

PRAGA (PAP). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji przekazało w dniu 12 bm. ambasadzie francuskiej w Pradze notę z żądaniem, by Instytuty Francuskie w Pradze, Brnie i Bratysławie zaprzęły natychmiast swej działalności i zlikwidowały swe sprawy do dnia 1 maja br.

Nota domaga się, by obywatele francuscy — wykładowcy i pracownicy

# Obłudna gra przedstawicieli trzech mocarstw

## utrudnia osiągnięcie porozumienia

### Przemówienie min. Gromyko na konferencji wiceministrów spraw zagranicznych

PARYŻ (PAP). — Na 30 posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw przewodniczył delegat brytyjski Davies. Przedstawiciele trzech mocarstw za chodnich nie odpowiedzieli nie na krytykę ich stanowiska z jaką wystąpił na poprzednim posiedzeniu delegat radziecki.

Przedstawiciel USA Jessup wysunął natomiast absurdalny zarzut, że delegacja radziecka od dnia 5 marca nie wniosła rzekomo propozycji, do których całością porządku dziennego. Przedstawiciel Francji Parodi usiłował udowodnić, że przedstawiciele trzech mocarstw uczynili ze swej strony „niezbędne ustępstwa” w celu osiągnięcia porozumienia.

Odpowiadając na wywody Jessupa i Parodi, przedstawiciel ZSRR Gromyko raz jeszcze podkreślił, że przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie dokonali dotychczas żadnych kroków, aby ułatwić porozumienie.

Odmawiają oni nadal przyjęcia propozycji radzieckich w sprawie umieszczenia na porządku dziennym takich ważnych zagadnień, jak zagadnienia paktu atlantyckiego, amerykańskich baz wojennych w różnych krajach oraz zagadnienia Tristru. Te natomiast sprawy, na których wymienienie w porządku dziennym zgadzają się delegacje trzech mocarstw, jak np. sprawa redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, formułowane są tak dwuznacznie, że pomniejsza to lub sprowadza do zera znaczenie tych spraw. To właśnie stanowi przyczynę trudności, z jakimi spotyka się konferencja, zwłaszcza w ostatnim czasie.

Coraz to więcej dochodzimy do przekonania — oświadczył Gromyko — że podstawową przyczyną trudności, z jakimi spotyka się nasza konferencja, jest niechęć rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji do rozpatrzenia na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych problemów najbardziej doniosłych i palących, związanych ze sprawą utrzymania pokoju.

Tym tylko można wytłumaczyć fakt, że przedstawiciele trzech mocarstw sprzeciwiają się umieszczeniu na porządku dziennym sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych. Tym tylko można wytłumaczyć fakt, że przedstawiciele trzech mocarstw wobec wniosku o rozpatrzenie sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

Muszę stwierdzić — powiedział Gromyko — że kroki podjęte przez przedstawicieli trzech mocarstw nie dadzą się absolutnie porównać z tymi krokami, jakie istotnie podjęła delegacja radziecka, aby znaleźć podstawy porozumienia.

# Queuille żąda nowych podatków na realizację planu zbrojeń

### PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego w dniu 12 bm. premier Queuille przedstawił program finansowo-ekonomiczny swego rządu oraz zaproponował przeprowadzenie wyborów przedterminowo w dniu 10 czerwca 1951 r.

Queuille nie postawił sprawy wotum zaufania ani w związku z polityką finansową, ani z datą wyborów powszechnych. Oświadczył tylko, że rząd jego sprzeciwia się nagłości wniosku o przeprowadzenie dyskusji nad interpelacjami zgłoszonymi przez deputowanych różnych ugrupowań, dotyczącymi polityki rządu.

Po przemówieniach wielu deputowanych, domagających się natychmiastowej dyskusji nad wyżej wymienionymi interpelacjami, Queuille stwierdził, że wobec tego stawia sprawę wotum zaufania dla rządu.

Na tym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przerwano — głos

wanie nad sprawą zaufania dla rządu odbędzie się 17 kwietnia. Deputowany komunistyczny Duclos zdemaskował próbę rządu uchylecia się od szerokiej dyskusji nad jego polityką. W chwili gdy upływa kadencja Zgromadzenia Narodowego — powiedział Duclos zwracając się do rządu — wysuwacie program przewidujący nowe podatki. Jest to dowód poważnej sytuacji ekonomicznej i finansowej we Francji.

Duclos podkreślił, że cała polityka rządu jest sprzeczna z podstawowymi interesami Francji, że nowa reakcyjna ustawa wyborcza zmierza do oddania władzy generałowi de Gaulle'owi.

Lecz cały kraj — powiedział Duclos — potępił ten brudny trik wyborczy. Kraj nie dopuścił, aby Zgromadzenie Narodowe stało się zgromadzeniem faszystowskim, zgromadzeniem wojny, którą przygotowuje.

W tym samym dniu Iloze miejskie komitety obronców pokoju na specjalnie zwołanych zebraniach potępiły faszystowskie zarządzenie, będące dowodem strachu i słabości obecnego rządu Francji wobec narastającej siły ruchu obrodców pokoju.

W kilka godzin po ukazaniu się zarządzenia w „Journal Officiel” ksiądz Boulier oświadczył w wywiadzie: „Pan Queuille pomylił się. Po zakazie, podobnie zresztą jak i przed tym, ruch w obronie pokoju kontynuować będzie swój zwycięski marsz, zaś ostatnie słowo należy nie do pana premiera, ale do narodów żądających pokoju”.

W związku zawodnym na terenie całego kraju ostro protestują przeciw prowokacji rządu Queuille'a. Do akcji związkowców dołączyło się 40 organizacji masowych oraz liczne osobistości z różnych sfer społecznych.

Francuska Partia Komunistyczna wezwwała wszystkich robotników, wszystkich patriotów, wszystkich demokratów i przyjaciół pokoju do walki o cofnięcie tej haniebnej decyzji i zaapelowała do „odparcia planów podżegaczy wojennych za

# W odpowiedzi na prowokację rządu Queuille'a

## (Korespondencja własna z Paryża)

Haniebna decyzja rządu Queuille'a, zakazująca działalności Światowej Rady Pokoju na terenie Francji, wywołała w społeczeństwie francuskim niebывale oburzenie. W całym kraju zwrala się potężna fala protestów przeciw temu nowemu aktowi brutalnego terroru ze strony zaprzędanego amerykańskim agresorem rządu Francji.

W niespełna 24 godziny po ogłoszeniu faszystowskiego zarządzenia Komitet Obrodców Pokoju fabryki Lavaletta, wielkiego przedsiębiorstwa zatrudniającego kilka tysięcy robotników, wystosował apel do wszystkich robotników, by jak najenergiczniej występowali przeciw haniebnej decyzji rządu Queuille'a, by wybierali delegacje, które złożą władzom rezolucje protestacyjne, by wzmożli walkę o Pakt Pokoju między pięcioma mocarstwami.

W tym samym dniu Iloze miejskie komitety obronców pokoju na specjalnie zwołanych zebraniach potępiły faszystowskie zarządzenie, będące dowodem strachu i słabości obecnego rządu Francji wobec narastającej siły ruchu obrodców pokoju.

W kilka godzin po ukazaniu się zarządzenia w „Journal Officiel” ksiądz Boulier oświadczył w wywiadzie: „Pan Queuille pomylił się. Po zakazie, podobnie zresztą jak i przed tym, ruch w obronie pokoju kontynuować będzie swój zwycięski marsz, zaś ostatnie słowo należy nie do pana premiera, ale do narodów żądających pokoju”.

W związku zawodnym na terenie całego kraju ostro protestują przeciw prowokacji rządu Queuille'a. Do akcji związkowców dołączyło się 40 organizacji masowych oraz liczne osobistości z różnych sfer społecznych.

Francuska Partia Komunistyczna wezwwała wszystkich robotników, wszystkich patriotów, wszystkich demokratów i przyjaciół pokoju do walki o cofnięcie tej haniebnej decyzji i zaapelowała do „odparcia planów podżegaczy wojennych za

pomocą jak największego udziału w walce o Pakt Pokoju między pięcioma mocarstwami”. Komunikat sekretariatu Światowej Rady Pokoju, wzywający „wszystkie komitety krajowe, wszystkich mężczyzn i kobiety dobrej woli, by przyłączyli się do powszechnych protestów, aby użyli skądś cofnięcia tej decyzji”, zagroził masę francuską do dalszej, wzmożonej walki przeciw rządowi, działającemu w zmoście z amerykańskimi prowokatorami wojennymi. Robotnicy „Corporation Reunie” w Colombes pod Paryżem, ogłosili krótkotrwały strajk i przelali na ręce prezydenta republiki żądanie cofnięcia zakazu.

Burza protestów i demonstracji jaka ogarnęła Francję, świadczy o wzroście bojowości społeczeństwa francuskiego, o jego niezłomnej woli obrony pokoju. Przeciwny Francuz, który do niedawna jeszcze wydarzeniami politycznym, coraz jaśniej uświadamia sobie, że zarządzanie to ma ścisły związek z przygotowaniem wojennymi, że skierowane jest przeciw narodowi całego świata, które w Światowej Radzie Pokoju widzą swego kierownika i przewodnika, wskazującego im drogę do utrzymania pokoju. Widzi on jasno teraz, że obecne rządy Francji, wprężone do ataku i tycyckiego spisku agresji, zdolne są do największej podłości, by przeskodzić narodom w ich walce o pokój.

Ostatnie dni we Francji dowiodły również, że miast osłabić społeczeństwo francuskie, zarządzenie Queuille'a wzmożło jego opór przeciw reakcyjnemu rządowi, spotęgowało jego solidarną wolę walki o Pakt Pokoju. I godnym uwagi jest fakt, że wielu ludzi, którzy w ubiegłym roku odmówili podpisu pod Apelem Sztokholmskim, obecnie bierze czynny udział w kampanii zbierania podpisów pod żądaniem zawarcia Paku Pokoju.

Cios, który panowie Queuille i „ska” chcieli wymierzyć w światło w ruch pokoju, uderza w nich samych. We Francji, we wszystkich krajach Europy, Azji, Ameryki, narody odpowiadają na prowokację amerykańskiego rządu Francji wzmożoną walką o pokój, spotęgowaną kampanią o zawarcie Paku Pokoju między pięcioma mocarstwami.

GEORGES SORIA

# Światowa Federacja Pracowników Nauki zakończyła obrady w Pradze

PRAGA (PAP). — W piątek 13 bm. zakończyły się w Pradze obrady Światowej Federacji Pracowników Nauki, w których wzięli udział uczeni, nie wpuśczeni przez rząd francuski na terytorium Francji. W pracach sesji brał udział delegat chiński,

czecosłowacki, polski, węgierski i bułgarski, wzięła także udział delegacja uczonych NRD, która w pełni przyłączyła się do powziętych przez sesję uchwał.

Uczestnicy obrad Światowej Federacji Pracowników Nauki w Pradze uchwalili zwołać światowy kongres pracowników nauki. Kongres wytyczy zadania, przypadające pracownikom nauki w całym świecie w dziele rozwiązania problemów międzynarodowych pokojowymi środkami oraz zadania w walce przeciwko wykorzystaniu broni atomowej i bakteriologicznej.

### Na marginesie

## Manewry mocarstw zachodnich w Paryżu

Im bardziej przeciągają się obrady wstępne konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, tym oczywistsze staje się sens manewrów przedstawicieli mocarstw zachodnich, świadomie i z premedytacją przeciągających obrady. W szczególności sprawa ta stała się jasna po 4 kwietnia, kiedy przedstawiciel ZSRR uniósł szczegółowy i wyczerpujący projekt, który uwzględnił również pewne postulaty przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Nawet niektóre gazety zachodnio-europejskie przyznały, że radziecki projekt uregulowania kwestii Niemiec wydaje im się bardziej godnym przyjęcia, niż projekty mocarstw zachodnich.

Staje się rzeczą oczywistą, że amerykański Departament Stanu stara się zignorować uchwały paryżskie, chciałby bowiem — podobnie jak i inne mocarstwa zachodnie — uniknąć nieprzyjemnej dla siebie dyskusji na forum Rady Ministrów nad kwestią demilitaryzacji Niemiec, ponieważ dąży do kontynuowania polityki remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, do polityki odrodzenia militarnego niemieckiego.

Analizując tendencje rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji znajduje wyraz w ustosunkowaniu się ich przedstawicieli do radzieckiej propozycji przedyskutowania sprawy paktu atlantyckiego i kwestii budowy amerykańskich baz wojennych w Europie oraz w krajach Bliskiego Wschodu. Rzecz zrozumiała, że sprawa paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą stosunków między czterema mocarstwami oraz z narastającą sytuacją w Europie.

Dla wszystkich jest obecnie rzeczą jasną, że mocarstwa zachodnie umyślnie przeciągają obrady wstępnej sesji, starając się fałszywymi deklaracjami zamaskować politykę przygotowywania wojny.



(„L'Humanite")

# PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Mac Arthur został odwołany ze stanowiska głównodowodzącego t. zw. siłami ONZ w Korei i ze wszystkich stanowisk wojskowych USA na Dalekim Wschodzie. Na miejsce Mac Arthura mianowany został dotychczasowy dowódca VIII armii amerykańskiej na Korei gen. Ridgway. Kim był Mac Arthur? Wie o tym cały świat.

### ZBRODNIARZ ZASTĄPIŁ ZBRODNIARZA

Kim jest gen. Ridgway? Wystarczy powołać się na jedną z licznych zresztą jego wypowiedzi, by odtworzyć sobie sylwetkę tego, który dotychczas był prawą ręką Mac Arthura, a którego amerykańska prasa reakcyjna z lubością nazywa „amerykańskim Rommlem”.

„Im mniej będzie tych dzikusów — powiedział następca Mac Arthura o narodzie koreańskim — tym lepiej dla nas”.

Pomocnikiem Ridgwaya jest gen. James van Fleet. Te osobistości dobrze zna narod grecki, bowiem van Fleet, jako szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji, oświadczył kierował akcją monarcho — faszystowskiego terroru wobec walczącego o wolność ludu greckiego.

Jak wynika z powyższego, następca Mac Arthura w niczym nie ustępuje temu, który przed 4 miesiącami obiecywał żołnierzom amerykańskim „powrót do domu”, a który dziś sam wraca do Stanów Zjednoczonych w „laurach” oślawionego okrucieństwami zbrodniarstwa wojennego.

### PIECZEŃ SIĘ NIE UDA

Fala nienawiści do wojennej polityki Stanów Zjednoczonych rośnie na całym świecie. Rośnie ona w krajach zależnych od USA — we Francji, Anglii, Włoszech czy Belgii, gdzie masy narodu coraz energiczniej domagają się od swych rządów zerwania z wysługiwaniem się amerykańskiemu podpalaczom świata.

Rządy różnych Queuille'ów, Attlee, czy de Gasperich, przerażone oburzeniem własnych narodów wywołanym próbami rozszerzenia wojny, które ujawniał przedwcześnie Mac Arthur, wyrażają coraz większe zaniepokojenie. W tych

warunkach Truman doszedł do wniosku, że zwolnienie Mac Arthura będzie korzystnym interesem dla imperialistów amerykańskich, że pozwoli ono przy jednym ogniu upiec dwie pieczenie. Pierwszą z nich będzie uspokojenie rządów satelickich przez zastąpienie jednego bandyty — drugim; druga — będzie stworzenie pozorów, że lubo ójca Mac Arthur nie reprezentuje Waszyngtonu i osłabienie w ten sposób potężnego głosu obrodców pokoju, domagających się pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Pomysł to raczej wątpliwej wartości. Świat cały wie, że Mac Arthur ściśle wypełniał polecenia swoich waszyngtońskich mocodawców.

I dlatego usunięcie Mac Arthura nie jest w stanie zmniejszyć kogolwiek. Narody zrozumiały to jako próbę oszukania opinii światowej, jako próbę ukrycia sprzeczności narastających w obu zwojny.

### TRYGVE LIE, „URZĘDNIK USA Z KWALIFIKACJAMI”

W tej całej sprawie, która stanowi doskonały przykład olbrzymich trudności z jakimi borykają się spadkobiercy Hitlera, niezwykle charakterystycznym przykładem jest wypowiedź Trygve Lie, marionetkowego sekretarza generalnego ONZ, pod której to płaszczkiem amerykańscy zbrodniarze prowadzą politykę wojny i podbojów. Trygve Lie zapytany co sady o odwołaniu Mac Arthura, „głównodowodzącego sił ONZ” — odpowiedział: „...usunięcie generała Mac Arthura ze stanowiska dowódcy wojsk Narodów Zjednoczonych jest wewnętrznym zagadnieniem amerykańskim”. Trudno o lepsze postawienie kropki nad „i”. W jednym zdaniu Trygve Lie potwierdził, że cała ONZ traktowana jest jako „wewnętrzne zagadnienie amerykańskie”, a on, Trygve Lie, jako jeden z urzędników amerykańskiego Departamentu Stanu.

### LOKAJE PRZY PRACY

Nie mniejsze kwalifikacje w roli wykonawcy woli amerykańskich podpalaczy świata wykazuje rząd francuski, który zakazał na terenie Francji działalność Światowej Rady Pokoju. To zarządzenie lokajów USA, skierowane przeciwko organizacji, za którą stoi ponad miliard

ludzi różnych ras, narodowości i przekonań, wywołało potężną falę oburzenia na całym świecie. Raz jeszcze pokazało ono światu do jak nikczemnych metod uciekają się waszyngtońscy mocodawcy i ich europejscy lokaje, gdy czują, że realizacja ich wojennych planów jest coraz bardziej zagrożona wzrastającą siłą ruchu narodów w obronie pokoju.

### ODPOWIEDZ NARODÓW

Sekretariat Światowej Rady Pokoju w opublikowanym komunikacie stwierdził m. in.: — „Działalność Światowej Rady Pokoju, którą popierają wszystkie narody, nie mogą osłabić zarządzenia policyjne jakiegokolwiek rządu. Jej organizacja, jej działalność oraz rozwój światowego ruchu w obronie pokoju nie będą z tego powodu zahamowane”.

We wszystkich krajach jesteśmy świadkami konsolidującej się jedności narodów w walce przeciwko siłom wojny. Przewodzi w niej klasa robotnicza i jej czelowzy oddział — partia komunistyczna i robotnicza. VII Kongres Włoskiej Partii Komunistycznej, który ostatnio obradował w Rzymie wykazał, jak wielką siłę w krajach kapitalistycznych reprezentują partie komunistyczne, wykazał, że partie te są partiami pokoju i niepodległości narodów.

### OWA ŚWIATY

W tym samym czasie, gdy w obozie imperialistów kotłuje się od sprzeczności, gdy Mac Arthur odchodzi, a Ridgway przychodzi, gdy republikanie amerykańscy skaczą do oczu demokratom (tacy sami demokraci jak tamci republikanie) i na odwrót, gdy w Paryżu ministrowie francuscy biją pokłony przed Aduanem i wraz z nim opracowują plany jeszcze pełniejszego wysługiwania się amerykańskiemu podpalaczom świata, obóz pokoju przeżył wielki dzień. Był to dzień przyznania Nagród Stalinowskich za utrwalenie pokoju. Dzień, w którym najbardziej zasłużeńi spośród zasłużonych dla sprawy pokoju przedstawiciele różnych krajów i poglądów otrzymali najwyższe nagrody za walkę o największą sprawę, nagrodę, która doda im bodźca do jeszcze większych wysiłków w walce narodów o Pakt Pokoju.

# Dobrużda — bazą zbożową Bułgarii

## Doniosła uchwała Rady Ministrów i KC KPB

SOFIA (PAP). — Prasa bułgarska opublikowała uchwałę Rady Ministrów i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii w sprawie rozwoju rolnictwa, irygacji i elektryfikacji Dobrużdy.

Pragnąc stworzyć z Dobrużdy podstawową bazę zbożową Bułgarii, Rada Ministrów i KC Komunistycznej Partii Bułgarii postanawiają w latach 1951-1956 złożyć na terenie Dobrużdy państwowe ochronne pasy leśne o łącznej długości około 800 km. i dokonać zalesienia na powierzchni 236.000 dekarów. Równocześnie rozpoczęte zostanie budownictwo kanałów irygacyjnych, studni i rezerwuarów wodnych.

Uchwała zaleca Ministerstwu Rolnictwa w jak najkrótszym czasie podnieść stopień mechanizacji prac rolniczych w Dobrużdy, tak, aby w roku 1953 prace polne były zmechanizowane w 80 proc.

W myśl uchwały, do roku 1956 zbudowane zostanie w Dobrużdy wielki rurociąg, który dostarczać będzie wody wszystkim wsiom.

# Spółdzielcy w Strudze

## wzywają do współzawodnictwa w rozwoju hodowli

WROCLAW (PAP). — Z inicjatywą współzawodnictwa wszystkich spółdzielni produkcyjnych w kraju w dziedzinie hodowli wystąpiła spółdzielnia w Strudze w pow. Wałbrzych. Na specjalnym zebraniu członkowie spółdzielni podjęli dla uczczenia dnia 1 Maja, wysokie zobowiązanie zwiększenia hodowli.

Apelując do wszystkich spółdzielni produkcyjnych w kraju o przystąpienie do współzawodnictwa w rozwijaniu hodowli, członkowie spółdzielni w Strudze stwierdzają, że od rozwoju hodowli w dużym stopniu zależy dalszy rozwój gospodarstw „zespółoś” i wzrost dochodu spółdzielców.

# Z całego świata

— BONN. — Stają zwykła cen w Niemczech Zachodnich napotyka na rosnący opór klasy robotniczej. Pięcioletnia załoga fabryki „Daimler Benz A. G.” w Mannheimie wybrała komitet strajkowy do walki o podwyżkę plac.

— HAGA. — Rząd holenderski przedłożył parlamentowi projekt ustawy o przywróceniu obywatelstwa 40 tysiącom Holendrów, którzy podczas drugiej wojny światowej walczyli w stronie Niemiec hitlerowskich, a następnie zostali pozbawieni obywatelstwa, jako zbrodniarze wojenni.

— BERLIN. — Izba Ludowa NRD uchwaliła jedynomyślnie projekt ustawy o budżecie państwowym na rok 1951.

— BEJRUT. — Dziennik libański „An Nahar” podaje, że przedstawiciele dyplomatycy USA i Anglii, akredytowani w krajach arabskich, zażądali od rządów tych krajów, by nie wydawały wiz iezychodzą na wyspę Cypr ze względu na to, że Stany Zjednoczone i Anglia prowadzą tam intensywne roboty o charakterze wojskowym.

— PEKIN. — Wietnamski Komitet Obrony Pokoju wystosował telegram do Światowej Rady Pokoju, w którym wyraża ostry protest przeciwko wydanemu przez rząd francuski zakazowi działalności na terytorium Francji Światowej Rady Pokoju.

# WIELKI i TRWAŁY CZYN

# Przyspieszmy wykonanie zobowiązań 1-Majowych

Nieprzerwanym potokiem płyną wspaniałe i cenne zobowiązania 1-Majowe z wielkich i drobnych warstwach pracy ze wszystkich stron kraju, gdziekolwiek tętni twórcza praca. Coraz częściej przeplatają się one z bojowymi meldunkami o zwycięskim przebiegu podjętych już czynności produkcyjnych na cześć święta ludu polskiego i międzynarodowego proletariatu.

Selki górników, hutników, włóknarzy, metalowców, budowlanych meldują o coraz wyższym z dnia na dzień przekraczaniu swoich indywidualnych zobowiązań.

Meldunki te, to nieodparte argumenty jednocy słowa i czynu naszej klasy robotniczej i biorącego z niej przykład całego narodu. Podjąć zobowiązanie — to co najmniej się wykonać. W wielu wypadkach — wykonać z nadwyżką.

W czym tkwi źródło tak pomysłowego wykonywania podjętych ponadplanowych zadań? Otóż obok nieugiętej woli uczczenia 1 Maja, niewątpliwie jedną z najistotniejszych przyczyn tego jest już sama treść zobowiązań. Będąc wyrazem całego nagromadzonego dotychczas wielkiego doświadczenia załóg, przewidują one w najdrobniejszych szczegółach środki ich realizacji. Odzwierciedla się w nich troska o ludzi, wykonujących bezpośrednio zobowiązania produkcyjne, troska o stan maszyn i ich nieprzerwany bieg, o szybkie i sprawne zwiększone dostawy materiałów i surowców. Ustala się z góry najlepszy system kontroli przebiegu wykonania zobowiązań. Wybiera się najlepsze drogi osiągnięcia zamierzonych wyników.

Jest niezwykle charakterystyczne dla tegorocznych zobowiązań, że z bogatego arsenału środków i dróg realizacji czynu produkcyjnego dobrane są takie, które pozwolą nie tylko z całą pewnością dać na 1 Maja tysiące ponadplanowanych ton stali, metrów tkanin, więcej wszelkiego rodzaju towarów, tańszych i lepszej jakości, ale również stana się trwała podstawa podobnych sukcesów w dalszej bitwie o Plan 6-letni. Bo świadomie wytknięty cel zobowiązań jest dalekosytny — przyspieszyć realizację planu budowy podstaw socjalizmu i obronić pokój!

Zalęgi Świdnickich Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej i Zakładów Przemysłu Welnianego im.

Niedzielskiego w toku wzmożonej pracy na cześć 1 Maja wprowadzają u siebie stachanowską metodę pracy inżyniera Kowalewa, bo widzą w tym rekojmie wykonania swego czynu. Ale będzie to również trwała, nieoceniona zdobycz. Pracownicy cementowni w Rejowcu, w woj. lubelskim, utrwalają swój czyn między innymi podniesieniem normy na piecach obrotowych o 8,1 proc., na młynach cementowych o 3,5 proc., przy wyładunku i załadunku o 25 proc., w kopalni marglu i kredy — o 30 proc.



Tłaczka Zofia Gaciąg, pracująca na 12 krosnach, podniosła w Cynie 1-Majowym wydajność o 2 procent

Zobowiązania, dotyczące ponadplanowej produkcji, często nie ograniczają się tylko do kwietnia, ale mają charakter długofalowy — mówią o całym drugim kwartale, o przyspieszeniu wykonania całego planu rocznego.

Zalęgi ZPB im. Marchlewskiego i ZPB im. Dzierżyńskiego, Północno-Lódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego dadzą dziesiątki tysięcy metrów tkanin ponad plan II kwartału, niezależnie od ponadplanowej produkcji w kwietniu. Plan roczny do 15 listopada br. zobowiązali się wykonać pracownicy Zakładów Budowy Maszyn Budowlanych w Warszawie i pracownicy Odlewni Żeliwa w Świnoujściu.

Niezachwiana pewność, z jaką rzuca się na wspaniałe zobowiązania, wypływa z głębokiej wiary we własne siły, w niespożytych energii zgranych kolektywów, wypływa z bogatego doświadczenia, które mówi, że każdy krok naprzód w organizacji, technice rodzi wciąż nowe, coraz większe możliwości, które należy bezwzględnie wykorzystać dla zmanifestowania naszej siły i woli walki o pokój.

Nie brak i trudności. Ale doświadczenie uczy, że w dużym stopniu można im zapobiec na drodze stałej, systematycznej kontroli przebiegu wykonania zobowiązań od samego ich rozpoczęcia, kontroli każdej fazy i każdego ognia. Dlatego też w tysiącach zakładów pracy realizacji zobowiązań towarzyszy nieodłączna codzienna kontrola, rejestrująca każde zakłócenie w wykonywaniu za dań. Umożliwia ona natychmiastowe usunięcie go, pozwala na badanie

dalszych możliwości i wykrywanie zerw dla szybszego osiągnięcia i przekroczenia podjętych czynów. Podawane codziennie wyniki kontroli są bodźcem do dalszej wzmożonej pracy na cześć 1 Maja.

Nad sprawnym przebiegiem zobowiązań czuwają komitety partyjne i rady zakładowe, które odbywają codziennie krótkie narady z sekretarzami i radcami oddziałowymi, ustalając dzienny plan walki o realizację ponadplanowych zadań.

Taką pracą trudną, ale i radosną, zjednoczony w szerokim froncie narodowym, lud polski czci swoje święto i święto międzynarodowej solidarności wszystkich ludów, walczących o postęp. Taką pracą udowadnia wrogom ludzkości, że za każdym słowem biegnie czyn, który skutecznie stawia tamę ich zbrodniczym zakusom.

Z. BRYKALSKI

Brigada przątek pracująca pod kierownictwem Bronisławy Pawlak w 7PB im. 1 Maja, podjęła wezwanie do współzawodnictwa rzucone przez Adelę Sterczewską.

— PRZYSTĘPUJEMY DO WSPÓŁZAWODNICZWA Z BRYGADĄ ADELI STERCZEWSKIEJ — głosi meldunek, nadesłany do redakcji „Głosu Robotniczego” — WYKONUJEMY BAZY PRO

DUKCYJNE W 105 PROC. ZOBOWIĄZUJEMY SIĘ DO 20 KWIETNIA ZAMELDOWAĆ O OSIĄGNIĘCIU WYDAJNOŚCI W 106 PROC.

Z Nowej Tkalni Zakładów im. Stalina, napłynęły już odpowiedzi tkaczek, tkaczy i majstrów, wezwanych do współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie Czynu 1-Majowego.

Odpowiada majster LEON BINDER: W CZYNIE 1-MAJOWYM TAK ZWIĘKSZYŁEM TROSKE O PRODUKCJE, ŻE PODNOSIŁEM WYDAJNOŚĆ PRACY ZESPOŁU O 7 PROCENT. LEPIEJ I STARANNIEJ DOGLĄDAM KROSIEN SZERZEJ WSPÓŁPRACUJĘ Z TKACZAMI. PRZYJMUJĄC WEZWANIE MAJSTRA WEZYKA ZOBOWIĄZUJĘ SIĘ DO 1 MAJA PODNIEŚĆ WYDAJNOŚĆ JESZCZE O PÓŁ PROC.

Tak odpowiada tkaczka JANINA GRZELAK: MOJ CZYN 1-MAJOWY — TO WZROST PRODUKCJI O 3 PROC. OBECNIE WYKONUJĘ TYŁE, CO TKACZKA TOKARSKA, KTÓRA MNIE WEZWAŁA DO WSPÓŁZAWODNICZWA. PODOBNI JAK ONA, PÓSTANAWIAM PODNIEŚĆ WYKONANIE MEJ BAZY JESZCZE O PÓŁ PROCENT.

## ZMP — rezerwą kadr dla Partii

„Naszą dumą będzie, jeśli najlepszy spośród członków Związku Młodzieży Polskiej staną się godnymi przyjęcia do PZPR” (z uchwały sierpniowego Plenum Rady Naczelnej ZMP).

Plenum Rady Naczelnej postawiło przed Związkiem Młodzieży Polskiej zadanie: stać się pierwszym, bojowym pomocnikiem i rezerwą naszej Partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Organizując i prowadząc młodzież do budowy socjalizmu, Związek Młodzieży Polskiej stał się faktycznym przywódcą i kierownikiem robotniczym i chłopskiej młodzieży. W szeregach ZMP — pracując zawodowo, osiagając coraz lepsze wyniki produkcyjne i podnosząc swój poziom ideowo-polityczny, wychowują się, dojrzewają i wyrastają młodzi, ofiarni, oddani sprawie pokojowego i socjalistycznego budownictwa aktywiści, którzy gotowi są do wielu wyrzeczeń i ofiar w imię idei pokoju, patriotyzmu i socjalizmu. Stają się najlepszymi spośród członków masowej organizacji ZMP-owskiej, stają się godnymi największego szacunku dla ZMP-owca — przyjęcia w poczet kandydatów Partii.

Do Partii naszej powinny wstępować młodzi ludzie, potrzebuje ona to

wiem dopływu świeżych sił.

Zadaniem Związku Młodzieży Polskiej jest siły te przygotować i wychować, jest stać się podstawą, na której opiera się rezerwa szeregow partyjnych, źródłem stałego dopływu do Partii aktywnych, ożywionych wola ofiarnej pracy młodych towarzyszy.

Wypływa stąd wiele niezmiernie ważnych zadań dla zarządów fabrycznych ZMP. Winny one obserwować najlepszych swych członków, dać im odpowiedzialne zadania, w porozumieniu z podstawowymi organizacjami partyjnymi. Wyprobować w pracy młodych aktywistów, dojrzałych politycznie, tych, którzy odczuwają i rozumieją potrzebę wstąpienia do Partii, zarządy ZMP winny w sposób uroczysty przekazywać w szeregi partyjne, wychowując tym samym szerokie masy członkowskie w duchu pragnienia i walki o zaszczyt należenia do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Odpowiedzialne to zadanie docenił zarząd ZMP w ZPB im. Okrzei, stawiając na uroczystym zebraniu ZMP wniosek o przekazanie 12 najlepszych członków do Partii. Na zebraniu tym scharakteryzowano dotychczasową pracę zawodową i społeczną wstępujących do Partii, sywetki ich poddał, na analizie i wniosku jednomyślnie

zatwierdzono. Wszyscy uczestnicy zebrania zdawali sobie sprawę z doniosłości chwili, odpowiedzialności, jaka na nich ciąży za przekazywanych do Partii kolegów. Tego rodzaju metoda upartyjniania ZMP-owskich szeregów podnosi w oczach młodzieży autorytet, zarówno Partii, jak i Związku Młodzieży Polskiej.

Niektóre zarządy ZMP, nie doceniając tej tak politycznie, niezmiernie ważnej pracy, traktując marginalnie, lub mechanicznie sprawę upartyjniania ZMP-owców, jak to ma miejsce na przykład w ZPB im. Dzierżyńskiego, gdzie do Partii przekazano od Plenum Rady Naczelnej zaledwie kilkunastu aktywistów i to nie na dając temu doniosłemu akwawi dostatecznie uroczystego charakteru.

Wstępowanie czolowych ZMP-owców w szeregi Partii, przyczyni się do wzmocnienia partyjnego kierownictwa ZMP, na co wskazało Plenum Rady Naczelnej ZMP. Im więcej członków Partii będzie w kierownictwie wszystkich instancji organizacji młodzieżowej, tym silniejsze będzie to kierownictwo, tym konsekwentniej realizować ono będzie wskazania Partii w dziedzinie socjalistycznego wychowania młodzieży. Zagadnienia tego nie docenia Dzielnicza Fabryczna ZMP, na terenie której w styczniu br. wstąpiło do Partii zaledwie 2 ZMP-owców. Niedostatecznie pracują nad systematycznym upartyjnianiem szeregow ZMP dzielnic: Widzew, Górna i Ruda Pabianicka.

Przekazywanie młodzieży do Partii, wychowywanie jej i szkolenie, winno stać się jednym z podstawowych zadań w planach pracy zarządów fabrycznych ZMP. Winny one w swej pracy z młodzieżą lepiej zapoznać się z doświadczeniami leninowsko-stalinowskiego Komsomolu, który najlepszych swych członków stale i systematycznie przekazuje do WKP(b).

W wyniku stałej, długofalowej pracy nad przygotowaniem młodych kadr

dla Partii, wzrośnie ona o tysiące ofiarnych, pełnych zapału i sił członków, którzy przygotowani do tego w ZMP wiernie wypełnią będą polityczne i organizacyjne zadania, wypływające z nauki marksizmu-leninizmu. Podnosząc poziom pracy organizacyjno-politycznej, ulepsząc metody zapoznawania młodzieży z podstawowymi zagadnieniami życia politycznego i gospodarczego. Zw. Młodzieży Polskiej stanie się prawdziwym pomocnikiem i rezerwą — kuznią nowych kadr dla naszej wielkiej i wspaniałej Partii.

ALEKSANDER NASIELSKI

## Plenarne obrady Zarządu Okręgowego Związku Budowlanych

Wezorem odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowego Związku Pracowników Budowlanych, w którym udział wzięli przedstawiciele: Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli, Zarządu Głównego Związku Pracowników Budowlanych, Komitetu Łódzkiego PZPR, Okręgowej Rady Związków Zawodowych, Naczelnej Organizacji Technicznej i przedsiębiorstw budowlanych.

Obszerny referat na temat III Krajowej Narady Budownictwa i wytwórczości VI Plenum KC PZPR oraz VII Plenum CRZZ, wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Pracowników Budowlanych, tow. Korzyński.

Człowym zadaniem na obecnym etapie wszystkich organizacji związkowych — powiedział między innymi tow. Korzyński — jest wzmocnienie walki o obniżkę kosztów własnych budowania, o pełniejsze wykorzystanie maszyn i urządzeń technicznych, o prawidłową i oszczędną gospodarkę materiałem oraz o wyeliminowanie do reszty marnotrawstwa.

Po referacie tow. Korzyńskiego wywiązała się ożywiona dyskusja.

## Młodzież pomaga w likwidacji odłogów

Terenowe ognia Związku Młodzieży Polskiej w województwie łódzkim równo cośnie z rozpoczęciem prac wiosennych w polu przystąpiły do zagospodarowywania odłogów.

Odcienie po 10 dniach trwania wiosennej akcji siewnej na terenie naszego województwa młodzież ma na tym odcinku następujące osiągnięcia: Na 54 ha odłogów w gromadzie Prusinowice, gm. Lutomiński, pow. Łask, młodzież pod kierownictwem przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Lutomińsku, Lecha Przyrowskiego rozpoczęła prace wiosenne. Po zawarciu umowy z POM w Gorczyźnie i otrzymaniu ziarna siewnego z Gminnej Spółdzielni ZSCh w Lutomińsku, przystąpiono do siewów. Do dnia 12 bm zakończono orkę i zasiew na obszarze 6 ha. Praca trwa dalej. Koło ZMP w Śędziejowicach zagospo-

darowała 4 ha, w Nowosolnej — 1 ha, w gromadach Młogoszyn, Góliszew, Marcinów — w gminie Krzyżanówek, w pow. kutnowskim zlikwidowano ogółem 14,5 ha odłogów.

Poza tym młodzież likwiduje odłogi w powiecie brzezińskim i wielułskim.

Dochód, powstały z zagospodarowania odłogów, młodzież przeznacza na wyposażenie świetlic gminnych.

Zapał, z jakim młodzież likwiduje odłogi, przysparzając państwu nowe obszary zbożowe dowodzi, że organizacja wojewódzka należy rozumieć i potrafi realizować zadania, jakie nałożyła na nią partia w wiosennej akcji siewnej.

## KRONIKA RADOMSKA

### Załoga Zakładów Przemysłu Drzewnego realizuje swe zobowiązania 1 Majowe

W oddziale II Radomszczańskich Zakładów Przemysłu Drzewnego podjęte na cześć 1 Maja zobowiązania zostały wykonane w 80 proc., a w niektórych dziedzinach produkcji nawet w 100 proc.

Wykonano już dodatkowo 1000 sztuk krzesel. Oddział glazowni zobowiązał się wykonać ponad plan 258 sztuk krzesel, zobowiązanie to wykonano w całości. Oddział wyluszczeni zobowiązał się wyluszczyć 10 metrów sześciennych kłoców, z czego połowę już wykonał.

Również zobowiązania indywidualne, podejmowane przez robotników, zostały w dużej mierze zrealizowane. Bolesław Ciupiński, który zobowiązał się wykonać do dnia 1 maja 300 sztuk desek siedzeniowych, dotrzymał słowa i zadeklarował ponad plan jeszcze 40 sztuk krzesel. Kazimierz Jala zobowiązanie swe wykonał w 60 proc., Czesław Lamek, swe zobowiązanie wykonał już w 100 proc.

W oddziale II wszystkie zobowiązania zostały wykonane w 75 proc. Robotnicy z oddziału szlifierni, któ

rzy wykonali do dnia 10 kwietnia podjęte zobowiązania, zadeklarowali dodatkowe zobowiązania. I tak: Rozalia Michalek postanowiła wykonać dodatkowo 40 sztuk nożek. Takie same ilości wykonają Tadeusz Rochowski i Grzywacz. Również Wacław Kowalski, Mieczysław Lisak i Zenon Tkacz zobowiązali się dodatkowo wyprodukować po 40 sztuk nożek wieszakowych.

Widzimy więc, że załoga Radomszczańskich Zakładów Przemysłu

Drzewnego realizuje podjęte zobowiązania na dzień 1 Maja. Wyłoniona komisja systematycznie kontroluje wykonanie zobowiązań, dodając bodźca robotnikom w ich pracy. Organizacja partyjna wraz z radą zakładową codziennie analizuje i sprawdza procent zrealizowanych zobowiązań, a gdy zachodzi potrzeba, uswiadamia robotników o ogromnych korzyściach dla gospodarki narodowej, wynikających z Czynu 1-Majowego.

## Narada członków komisji PRN

W sali ZMP w Radomsku odbyła się konferencja członków komisji PRN, przewodniczących i sekretarzy przydywów gminnych rad narodowych oraz przewodniczących i sekretarzy gminnych komisji radnych.

Referat na temat dotychczasowej pracy komisji wygłosił sekretarz Prezydium PRN, tow. Edward Kaczmarek.

Dobrze z pracy wywiązało się pre-

zydium GRN w gminie Brzeźnica. Gminna Komisja Rolna w gminie Dobryszczyce, za dobrą pracę została przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej nagrodzona.

Na ogół komisje radnych na terenie pow. radomszczańskiego spełniły swe zadanie mimo, że zbyt słabo jeszcze interesowały się sprawami spółdzielni produkcyjnych.

W dyskusji m. in. ob. Wojciechowski, z gminy Pajęczno, omówił pracę komisji radnych. Muszą być one systematycznie kontrolowane przez Prezydium PRN, które winno dawać radnym instrukcje odnośnie stojących przed nimi zadań.

Referat kulturalno-oświatowy Powiatowej Rady Zw. Zaw. tow. Falendysz, zwrócił się do przedstawicieli terenowych komisji radnych, aby zwracali uwagę na rozwój oświaty i kultury na odcinku wiejskim. Na zakończenie obrad głos zabrał sekretarz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, tow. Czesław Pabisiak, który podkreślił, że jednolite organa władzy państwowej, jakimi są gminne rady narodowe, posiadają szerokie uprawnienia i winny usilnie interesować się zagadnieniem i rozwijaniem spółdzielczości produkcyjnej.

## S i e w drugiego roku Planu 6-letniego

### SPÓŁDZIELNIA W LEKIŃSKU PRZODUJE

W styczniu br. na zebraniu organizacyjnym spółdzielni produkcyjnej w Lekińsku w powiecie piotrkowskim członkowie jej postanowili stać się przodującą spółdzielnią w powiecie. I rzeczywiście, spółdzielnia w Lekińsku przoduje. Siewy zbóż kłosowych zakończyła już w dniu 11 bm. jako pierwsza na terenie powiatu piotrkowskiego.

### W WALCE O WYSOKIE PŁONY

Coraz więcej gromad przystępuje do współzawodnictwa w walce o podniesienie wydajności gleby, chcąc się w ten sposób przyczynić do szybszej realizacji wytycznych Planu 6-letniego dla rolnictwa. W powiecie łęczyckim do współzawodnictwa tego przystąpiło już 76 gromad.

### NAWOZÓW SZTUCZNYCH JEST POD DOSTATKIEM

Każdy kilogram nawozów sztucznych podwyższa plony od kilku do kilkunastu kilogramów ziarna. Dlatego, też w interesie każdego chłopca jest jak najszybciej zaopatrzyć się w nawozy sztuczne. Są one do nabycia w wolnej sprzedaży we wszystkich gminnych spółdzielniach.

### ZESPOŁOWO LEPIEJ PRACOWAĆ

Na krótko przed rozpoczęciem akcji siewnej do spółdzielni produkcyjnej w Grotowicach w pow. rawsko-mazowieckim przystąpiło 11 nowych członków, włączając swoje grunty do wspólnej uprawy. — Przekonaliśmy się — oświadczyli oni — że zespołowo lepiej i lepiej się pracuje, a równocześnie osiąga się większe plony.

## Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę

## XXI. Trzeba zwracać uwagę na stan osnów

Kiedy przeszedłem na obsługę 6 krosien, wykonanie bazy w początkowym okresie nie przychodziło mi łatwo. Zaczęłem więc uważnie analizować swą pracę i stwierdziłem, że błędy, które popełniam, wynikają z niedostatecznej uwagi na stan osnów.

Wiadomo przecież, że tkacz nie zawsze otrzymuje osnowę, z której wszystkie nitki schodzą na całej długości, ale że jest wśród nich wiele nitki, wychodzących i przechodzących.

Dlatego też zacząłem przychodzić do pracy o kilka minut wcześniej i rozpocząłem ją od skontrolowania stanu osnów i natychmiastowego usunięcia wszystkich dostrzegalnych usterek.

Zerwaną nitkę, która wychodzi z krzyżulca, odkładam w oprzek osnowy, aby jej nie zgubić wśród innych, następnie zaś rozsuwam osnowę w miejscu zerwania i wiąże. O ile jednak nie jest zbyt krótka, wówczas dodaję do niej inną nitkę, których zapas posiadają zawsze umocowane na koronie krosna i taczę ją z nitką z krzyżulca.

Przy przekładaniu nitki przez krzyżulce zwracam baczną uwagę na zachowanie właściwej kolejności, unikając w ten sposób skrzyżowania nici osnowy i ewentualnych zrywów, powstających z tej właśnie przyczyny.

Kiedy przechodzę za krosno, nie ograniczam się do skontrolowania osnowy, do sprawdzenia czy nie zbija ją się pęki lub zgrubienia, lecz kontroluję także, jak działają ciężarki hamujące oraz tarcza. Zdarza się bowiem bardzo często, że w czasie pracy krosna ciężarek przesunie się i nie zwisa na dźwigniach, lecz dotyka podłogi, powodując tym samym nierównomierne naprężenie, a co za tym idzie i niewłaściwy przemyk.

Również w miarę zmniejszania się osnowy na waleku reguluję jej właściwe naprężenie, to zn. tak (najlepiej wyczuwa się to dotykiem), aby nie było ono ani za słabe, ani też zbyt mocne. Może się również zdarzyć w czasie pracy, że tarcza osnowowa rozsunie się, co powoduje zapadnięcie brzegów. O takich wypadkach powiadamiam majstra, który niedociągnięto do powinien natychmiast usunąć.

Opierając się na własnych doświadczeniach muszę stwierdzić, że bazę swą wykonuję i przekraczam przede wszystkim dlatego, że poza stałym utrzymywaniem krosien w czystości, no i naturalnie opanowaniem wszystkich podstawowych czynności tkackich, zwracam szczególną uwagę na stan osnów, usuwając natychmiast wszelkie usterek.

MIECZYŚLAW BUCHNER  
tkacz z ZPB im. Okrzei.

# Biegi Narodowe w Łodzi



(Podpisy odnoszą się do zdjęć oglądanych od góry w dół.)

- 1. W barwach Zrzeszenia „Ognisko” startowała w Parku Ludowym na Zdrowiu nasza straż pożarna.
- 2. Uczennice Liceum Przemysłu Odzieżowego zwartą grupą zbliżają się do mety w Parku Poniatowskiego.
- 3. Najmłodszy rocznik PSTP ruszył ze startu.
- 4. Zawodniczki Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej ZMP stoczyły zwycięską walkę na stadionie „Włókniarz”.
- 5. Nareszcie... meta!

# Łódź była wczoraj widownią wspaniałej masowej imprezy sportowej

Biegi Narodowe, będące u nas rok rocznie jednym z głównych sprawozdaniń stałego, intensywnego upowszechniania kultury fizycznej wśród ludności pracującej naszych miast, miasteczek i wsi — stały się wczoraj imponującym przeglądem naszego dorobku na tym polu. Zauważyliśmy wszystkie nasze bieżnie sportowe i parki miejskie młodzieżą szkolną, robotniczą i wieloma starszymi rocznikami kobiet i mężczyzn, którzy pełnią radości życia, stanęli na pierwszym w tym roku starcie do biegu na SPO.

Gdy piszemy te słowa nie znamy jeszcze oficjalnych wyników ani z Łodzi, ani z województwa, wiemy jednak, że w tegorocznych Biegach Narodowych brało udział w Łodzi wiele tysięcy kobiet i mężczyzn, że organizacja ich była o wiele sprzyjsza, niż w roku ubiegłym i że... Łódź, jeśli chodzi o przeprowadzenie tej imprezy, nie znajduje się w tym roku gdzieś na szarym koniu.

Na obłaj punktów startowych wyruszyliśmy dość wcześnie. Przed godziną 9 byliśmy już w Parku Poniatowskiego, gdzie biegi przeprowadzały szkoły DOSZ.

**W PARKU PONIATOWSKIEGO**

Przy Pomniku Wdzięczności zastaliśmy już tłumy młodzieży. Park czepiliśmy się transparentami, proporzami i melonami chorągiewkami, którymi wystrzężono trasę biegów. Dzień jest słoneczny, zimny jednak wiatr daje się chwilowo mocno we znaki. Młodzież jest jednak na zimno wytrzymała. Przybywa jej co raz więcej. Płynię wszystkim alejami rozradowana, wesoła. Punktualnie o godzinie 9 przed Pomnikiem rozlega się sygnał pobudki. Po krótkim przemówieniu ucznia szkoły PSiP, członka ZMP, Rozpoczęcie, poprzedzonym Hymnem Państwowym, następuje minuta ciszy dla uczczenia poległych bohaterów, a później przy dźwiękach „Międzynarodówki” delegacje szkolne składają kwiaty u stóp pomnika.

**NA PUNKTACH STARTOWYCH**

Na wszystkich punktach czuwają lekarze i higieniści. Miejsca startów udekorowane czerwonymi flagami i transparentami przyciągają widzów, którzy gromadzą się spora ilość wzdłuż poszczególnych tras i przy metach, oczekując na rozpoczęcie biegów.

Na starcie uczniów szkoły PSTP poprzedził utrzymanie popularny lekkoatleta „Włókniarza”, Pawłowski. Sprężyste dyscypliny chłopcami, toteż wkrótce miała grupa najmłodszych biegaczy. Chłopcy ruszają z miejsca w ostrym tempie, jakby chcieli pobić rekord. Po przeciwniej stronie alei startują dziewczęta. Te są bardziej opamiętane i lepiej pouczane. Nie wyrwają się, biec grupą, równym, miarowym krokiem.

Do tej rozumnej presteżgi doskonale przystosowały się uczennice Liceum Przemysłu Odzieżowego, przebiegające całą trasę czwórkami, w zwartej kolumnie.

**PRZY ALEI UNII**

Następnym punktem, jaki odwiedzamy, jest stadion „Włókniarza” przy Alei Unii. Wita nas szeroko rozwarta brama i ta sama czerwona transparenty. Boisko okupowały w tej chwili dziewczęta

Biegi uczennice Szkoły Przemysłowej i zawodniczki Kola sportowego „Odzież” (w łwiej części w sukienkach i buciach) biegi dobrze już zaopatrzone w kostiumy sportowe dziewczęta z Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej ZMP i inne. Pleć męska biegi już ukończyła. Wśród startujących znaleźli się tutaj nasi niekiedy wyzwyńcowy. Do nich należą innymi należeli pieścierze Różycki i Matecki oraz kolarz Świercz.

**W PARKU LUDOWYM NA ZDROWIU**

W Parku Ludowym na Zdrowiu grupowana została największa ilość uczestników biegów. Pierwszy punkt startowy na jaki natrafiliśmy, należał do „Stali” i „Budowlanych”. Wokół doskonale zabezpieczonej i wytyczonej trasy zastaliśmy tłumy widzów, które były informowane o przebiegu każdego biegu, przez megafony. „Stal” do biegów wystawiła ponad 2 tysiące zawodników, a dwie zawodniczki tego zrzeszenia w grupie 17-18 lat, uzyskały bardzo dobre czasy, przebiegając 500 metrów w czasie 1 min. 20 sek. (Masteriak i Plonek).

**W OBOZIE AKADEMICKIM**

Nie daleko od „Stali” i „Budowlanych” startowała młodzież akademicka. Trasę biegu zastajemy tu bodaj najpiękniejszą udekorowaną. Na dekorację tę składają się proporce czerwone i białe-czerwone, tworzące niemal jeden długi szpaler. Za szpalnię służyły tu namioty, toteż odnieśliśmy wrażenie, jakbyśmy znaleźli się w jakimś sportowym obozie. Pośród startujących w biegach i tu można niejednemu zaimprowować. Przeważała młodzież męska, co zresztą zaobserwowaliśmy na wszystkich punktach startowych.

**57-LATKI NA STARTCIE**

Po krótkim pobycie przy boisku „Ognisko”, gdzie naszą uwagę zwrócił zradiofonizowany motocykl, posiadający ma-

łą stację nadawczą i odbiorczą, oraz start motocyklistów tego zrzeszenia, wśród których znalazł się jeden zawodnik 57-letni, znany motocyklista Piworuń — co sily w motorze ruszyliśmy w kierunku Helenowa.

Tutaj widać było tylko mundury. Około osiemdziesiąt procent wykonanych norm — oto krótki meldunek, jaki otrzymujemy od ZS „Gwardia”.

**BOJSKO „WIDZEWA” ZAMKNIĘTE**

Gdyśmy dobiegli na Widzew — zastaliśmy już boisko „Widzewa” zamknięte. Przed wejściem jednak zastaliśmy jeszcze niemal w komplecie zarząd tego klubu.

Wystawiliśmy do biegów — mówią nam towarzysze — 95 biegaczy. Normy zdobyło około 67, w tym 3 kobiety. Najlepszy czas osiągnął na Widzewie w grupie mężczyzn od 26 do 32 lat Rokoski z Technikum Włókienniczego — 2:36 m.

**NIEDOCIĄGNIĘCIA JEDNAK BYŁY**

Jakkolwiek organizacja tegorocznych biegów była bez porównania sprawniejsza, niż w latach ubiegłych, to jednak tu i owdzie były jeszcze niedociągnięcia. Uznaniem na przykład Szkoły 3.TPD im. Kościuszki, kazano niepotrzebnie zebrać się przed boiskiem „Włókniarza”, gdzie stali na zimnie blisko godzinę po to, aby się dowiedzieć, że biegają będą w Parku Ludowym...

**OGÓLNY WNIOSEK**

Pomijając jednak te braki organizacyjne pierwszy start do tegorocznych Biegów Narodowych wykazał, że jednak impreza ta zdobywa sobie z roku na rok coraz większą popularność, co jest zjawiskiem bardzo dodatnim i świadczącym, że jednak w naszym życiu sportowym dokonuje się stale przełom na lepsze.

Z. Kr.

## KOŁO SPORTOWE W ZAKŁADZIE PRACY

### XII. Sekcja techniczno-sportowa

Potrzeba istnienia tej komisji twierdzenia się zwłaszcza w kołach o dużej liczbie sekcji i drużyn sportowych. Podstawowym jej zadaniem jest opracowanie planu zajęć (ćwiczeń, treningów, zawodów), kalendarzyka ćwiczeń i zawodów (dla każdej sekcji), przydział urządzeń i sprzętu, opracowywanie programów lekcyjnych, dysponowanie kadrami instruktorskimi oraz kontrola pracy sportowej. W składzie jej powinni zatem znaleźć się kierownicy sekcji, instruktorzy i sędziowie.

Komisja powinna dość często odbywać swoje posiedzenia, na których omawiać się powinno wyniki kontroli pracy sekcji i drużyn, omawiać i zatwierdzać konspekty programów lekcyjnych, wytykać błędy w prowadzeniu zajęć, układać projekty regulaminów zawodów sportowych oraz omawiać usterki przeprowadzanych zawodów.

Komisja powinna też typować ludzi na szkolenie wszelkich stopni.

### Wyniki ligowe

- Ogniwo (Kraków) — Budowlani (Chorzów) 3:0.
- Unia (Chorzów) — Ognio (Bytom) 1:0.
- Gwardia (Szczecin) — Górnik (Radlin) 0:3.
- Kolejarz (Warszawa) — Gwardia (Kraków) 0:0.
- Kolejarz (Poznań) — CWKS (Warszawa) 1:3.

### Widzew wygrał 7:2

W mistrzostwach II ligi „Widzew” wygrał wczoraj z „Kolejarzem” (Olsztyn) 7:2 (4:2).

# „Włókniarz” (Łódź) - „Włókniarz” (Kraków) 4:2 (1:2)

Około 20 tysięcy widzów przybyło wczoraj na mecz o mistrzostwo pierwszej ligi piłkarskiej, między zespołami „Włókniarza” z Łodzi i Krakowa. Wbrew ogólnym przewidywaniom zwyciężył gospodarz 4:2 (1:2). Łodzianie nie grali dobrze, jednak pewna poprawa dała się zauważyć. Szczerzyński wypadł zado, walajaco, z obrońców lepszy był Baran. Tym razem pomoc nie wypadła nadzwyczajnie, przy czym najsłabiej wypadł Urban. Wapiennika cechował brak celności podań. Na usprawiedliwienie trzeba zaznaczyć, że pomoc łodzińską musiała walczyć z takim atakiem, w którego szeregach byli Nowak, Bożek, Parpan i Browarski, a więc zawodnicy renomowani. W napadzie tylko do przerwy grał Koźmiński, a że wypadł wręcz źle, nie dziwnego, że został w drugiej części zawodów zamieniony na rezerwowego. Szymborski okazał się rasowym piłkarzem. Wiele zatrudnienia

bramkarzowi gości dostarczał Hogenдорf.

Krakowianie przyjechali z wielką wolą zwycięstwa, co uwioczniło się w ostrej grze. Bramkarz słaby. Z obrońców był lepszy Pikulski. W pomocy ofiarny Beniek. Atak jak już zaznaczyliśmy był najlepszą częścią zespołu. Nowak na środku mądrze rozdział piłki, Bożek szybki, rozprządał silnym strzałem, Browarski i Parpan dzielnie sekundowali wyżej wymienionym. Lewoskrzydłowy Głajcar nie trzymał się pozycji, a ciągle przebywał przy ławeczki, a nawet środkowym napastniku. Technicznie goście górowali nad przeciwnikiem.

Grę rozpoczęli goście pod wiatr i słońce. Pierwsze minuty przyniosła przewaga gospodarzom. Dopiero w 34 minucie goście zdobywają prowadzenie ze strzału Browarskiego (z podania Nowaka). Szczerzyński niefortunnie wybił i piłka wpadła do pustej bramki. W 40 minucie Bożek z przeboju strzelił drugą bramkę dla gości. W 42 minucie Hogenдорf z podania Szymborskiego zdobył pierwszą bramkę dla gospodarzy.

Po zmianie stron atak gospodarzy grał w zestawieniu: Bassi, Hogenдорf, Szymborski, Gustowski i Zygmunt. Gra była żywsza, bardziej interesująca. W 17 minucie Baranowi udało się wyrównać wynik z dalekiego strzału. Bramkarz gości monsz-

lancko chciał schwylić piłkę jedną ręką, co mu się nie udało, stał przed linią bramkową. W 24 minucie Hogenдорf głową strzelił trzecią bramkę. I w tym wypadku bramkarz gości nie był bez winy. Krakowianie usiłowali wyrównać, lecz bezskutecznie. Zamieniali bramkarza (na rezerwowego Jakubika) oraz Lasiewicza na Kalecińskiego. W 40 minucie Gustowski ustalił wynik 4:2 dla łodzi, wykorzystując nieporozumienie obrońcy z bramkarzem krakowian.

### Ponad 14 tysięcy zawodników startowało w Łodzi

Wyniki oficjalne wczorajszych Biegów Narodowych w Łodzi wyglądają następująco: Zrzeszenie „Włókniarz” wystawiło 1341 zawodników, w tym 218 kobiet. Normę zdobyło 907 zawodników, kobiet 128.

Zrzeszenie „Budowlani” wystawiło 520 zawodników, kobiet 42. Normę uzyskało 516, w tym wszystkie kobiety.

Zrzeszenie „Stal” wystawiło 1520 zawodników, 230 kobiet, normę zdobyło 1450, kobiet 219.

Zrzeszenie „Spójnia” wystawiło 425 zawodników, kobiet 48, normę zdobyło 369, kobiet 22.

Zrzeszenie „Kolejarz” wystawiło 144 zawodników, kobiet 29, normę zdobyło 119, kobiet 22.

Zrzeszenie „Unia” wystawiło 143 zawodników, kobiet 35, Normę zdobyło 109, kobiet 33.

Zrzeszenie „Ogniwo” wystawiło 434 zawodników, kobiet 31. Normę zdobyło 271, kobiet 29.

Ogółem zrzeszenia wystawiły 4536 zawodników, kobiet 633. Normę uzyskało 3741, kobiet 495.

Szkolnictwo, przynależące do Ministerstwa, wystawiło 2563 zawodników, w tym kobiet 121. Normę zdobyło 2102, w tym kobiet 1063.

DOSZ wystawił 6365, w tym kobiet 2317. Normę zdobyło 5158, w tym kobiet 2272.

AZS wystawił 1004, w tym kobiet 157. Normę zdobyło 634, w tym kobiet 134.

Inne wystawiły 132, w tym kobiet 30. Normę zdobyło 132 i 30 kobiet.

Ogółem startowało 14.620 biegaczy.

### Tabela ligowa

|                    |   |   |      |
|--------------------|---|---|------|
| CWKS (Warszawa)    | 4 | 8 | 12:5 |
| Ogniwo (Kraków)    | 4 | 7 | 7:2  |
| Górnik (Radlin)    | 4 | 5 | 8:3  |
| Kolejarz (W-wa)    | 4 | 5 | 8:5  |
| Budowlani (Chorz.) | 4 | 4 | 9:6  |
| Włókniarz (Kraków) | 4 | 4 | 10:9 |
| Kolejarz (Poznań)  | 4 | 4 | 4:8  |
| Unia (Chorzów)     | 4 | 3 | 5:6  |
| Gwardia (Kraków)   | 4 | 3 | 3:4  |
| Ogniwo (Bytom)     | 4 | 3 | 3:7  |
| Włókniarz (Łódź)   | 4 | 2 | 5:7  |
| Gwardia (Szczecin) | 4 | 0 | 3:15 |

### Oficjalne wyniki Biegów Narodowych w województwie

Według niekompletnych danych, w województwie startowało wczoraj 23.186 osób, w tym 7.689 kobiet. Normę uzyskało 19.053, w tym 6.059 kobiet.

Z powiatów na pierwsze miejsce wysunęło się Radomsko przed Łaskiem, powiatem łódzkim i Piotrkowem.

### Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 16 kwietnia 1951 r.

- 11.50 „Głos mają kobiety”. 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas III-IV. 13.50 Aud. ZNP. 14.05 Koncert solistów. 14.30 Aud. szkolna dla klas V-VII. 14.50 Gra Zespół T. Polańskiego. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Aud. PCK dla chorych. 16.05 Drobne utwory wionozelowe. 16.20 Koncert życzeń dla harcerzy. 16.35 Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 „Odpowiedzi

- 17.15 „Wesele Krakowskie”. 17.45 Zobowiązania I-Majowe. 18.00 „Słuchamy muzyki”. 18.35 „Jak pracuje nasz Komitet Blokowy”. 18.45 „Siedem dni sportu łódzkiego”. 19.00 „Wszechnicia Radiowa”. 19.20 Recital. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik. 20.20 Zobowiązania I-Majowe. 20.45 Koncert Orkiestry „R”. 21.25 Polska pieśń masowa. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Proza. 22.30 Koncert w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości.

# Spisek amerykańsko-hitlerowski

Gdy kleska Hitlera była już niewątpliwą dla wszystkich, w prasie hitlerowskiej zaczęły ukazywać się artykuły niezwykle wymowne w swej treści: „Das Schwarze Korps”, organ Himmlera, w artykule „Jak się odnosi zwycięstwa, a jak wygrywa wojna”, pisał w lutym 1944 roku m. in.:

„Zwycięstwo nie jest bynajmniej jednoznaczne z wygraną wojny. Wedle przyjętej ogólnie tezy, z ostatniej wojny wyszli zwycięsko alianci. Ale było to tylko pozorne zwycięstwo. Końcowe zwycięstwo odniosło w rzeczywistości państwo niemieckie. A mianowicie, w 20 lat później, w roku 1938, gdy po przyłączeniu Austrii również Sudety powróciły do macierzy. Zwycięstwo to było możliwe, ponieważ wykorzystaliśmy błędy aliantów...”

Hitlerowski pismak nazywa „błędami aliantów” to, co od samego początku było zorganizowaną akcją, było wynikiem spisku monopolu amerykańskich i niemieckich, co wynikało z imperialistycznej polityki utrzymania i popierania imperialistycznych i kapitalistycznych Niemiec, jako żandarma Europy, jako narzędzia wojny przeciwko Krajowi Rad.

Dziś, w obliczu remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przekształcenia Trójzoni w bazę agresji imperia listów amerykańskich, należy pamiętać, że niemieckie koncerty prze mysłowe, które z pierwszej wojny światowej wyszły silniejsze, niż były przed jej wybuchem, rozbudowały się następnie dzięki kapitałowi amerykańskiemu i dziś również dzięki współpracy z amerykańskimi monopolami i pod ich kierownictwem rozwijają produkcję wojenną na skalę najwyższą. Jak to się działo? Jak to było możliwe?

Publicysta amerykański, Charles Welsh, tak pisze w książce „Germa-

ny's Master Plan”: „Silniejsza w roku 1919 aniżeli przed 5 laty I. G. Farbenindustrie i jej bracia kartelowi z przemysłu niemieckiego objęli ponownie kontrolę nad kluczowymi obszarami, mimo wszelkich przepisów, które tutaj (w Ameryce) zostały wydane, aby temu przeciwdziałać. Traktat Wersalski odebrał Niemcom ich zamorskie czy obecne posiadłości, lecz kartele niemieckie zdobyły więcej kolonii, aniżeli Niemcy posiadały w czasie największego rozkwitu. Zdobyte te zostały osiągnięte drogą umów handlowych”.

Na krótko przed śmiercią niemieckiego „króla stali”, Hugo Stinnesa w roku 1924, zasięg jego interesów obejmował za granicą przeszło 570 przedsiębiorstw — najrozsłaniejszych branż, jak: 35 w Czechosłowacji, 89 w Austrii, 29 na Węgrzech, 47 na Bałkanach, 41 w Polsce, 43 w Szwecji i Norwegii, 12 w Anglii, 7 w USA, 48 w Ameryce Środkowej i Południowej, 4 w Japonii itd. Po śmierci Stinnesa jego ogromny koncern znalazł się w poważnych trudnościach, które zostały usunięte w roku 1925—1926 przeważnie przy pomocy kapitału amerykańskiego. Dla tego celu utworzono dwa nowe przedsiębiorstwa w Stanach Zjednoczonych. Te dwa przedsiębiorstwa — „Hugo Stinnes Corporation” i „Hugo Stinnes Industries Inc.” istniały i prosperowały w czasie ostatniej wojny w Ameryce. Aktywa ich wynosiły 40 mil. dolarów.

Wojna z Hitlerem nie przeszkadzała bynajmniej rekinom amerykańskim honorować umowy z hitlerowskimi monopolistami, ściśle współpracować z nimi i dzielić się zyskami.

Imperialiści amerykańscy dopuszczali się niekwestyjnej zdrady w stosunku do żołnierzy walczących na froncie, przyczyniając się do powiększenia potencjału wojennego Hitlera, tak jak jeszcze w czasie

wojny politycy amerykańscy (Allen Dulles) podjęli współpracę z politykami hitlerowskimi dla przyszłej dywersji przeciw ZSRR. Jeden z rzeczoznawców Guenter Reiman tak pisze w swej książce „Patent for Hitler”.

„Ważne tajemnice dotyczące produkcji syntetycznej gumy zostały udostępnione hitlerowskiemu Niemcom, chociaż były ukryte przed amerykańskim departamentem marynarki... Udział w zyskach ze sprzedaży benzyny lotniczej brytyjskiemu amerykańskiemu był składany na specjalne konto I. G. Farbenindustrie dla wypłaty po wojnie” niemieckiemu współnikowi. Tak to rączka w rączkę, ta cała kosmopolityczna banda monopolistów ciągnęła pokazuje zyski ze śmierci żołnierzy obu stron walczących, przekazując sobie na wzajem tajemnice i patenty. Im dłużej wojna trwała, tym lepiej zarówno dla Kruppa, jak i dla Dupont de Nemours.

Pod naciskiem opinii publicznej, do której dochodziły wiadomości o zbrodniczej współpracy monopolu amerykańskich i niemieckich, musiano w Stanach Zjednoczonych wszcząć śledztwo. Mimo wszelkich prób zatajenia całej potwornej prawdy, opublikowane dokumenty były wstrząsające. W publikacji amerykańskiego biura informacji wojenskiej z dnia 6 maja 1943 r. czytamy:

„Ustanowienie międzynarodowych karteli było potężną bronią w ręku niemieckich finansistów dla dalszego ekonomicznego przenikania do amerykańskiego przemysłu i handlu. Przy pomocy tych karteli, które w większości wypadków zapewniali Niemcom całą śmietankę zysków, rozwój wielu gałęzi naszego przemysłu został poważnie opóźniony”.

Oskarżenie o współpracę z hitlerowskimi monopolistami, skierowa-

ne było w pierwszym rzędzie przeciw amerykańskiemu koncernom chemicznym „Dupont de Nemours, National Lead Comp” i „Titan Comp”, które ściśle były związane z I. G. Farbenindustrie oraz innymi koncernami niemieckimi. Z hitlerowcami współpracowała również „Standard Oil Comp” i „Aluminium Comp. of America”.

Należy wyjaśnić jak doszło do związania I. G. Farbenindustrie z monopolami naftowymi „Standard Oil”. Stało się to wówczas, gdy koncern ten wynalazł metodę produkcji benzyny syntetycznej oraz gumy syntetycznej (buna), a amerykański Dupont de Nemours zaczął produkcję gumy z ropy naftowej (butyl). Doszło wówczas do uzgodnienia produkcji i podziału rynku przez tę spółkę niemiecko — amerykańską.

W ten sposób podczas wojny obaj wspólnicy — amerykański i niemiecki — przekazywali sobie na wzajem patenty i metody produkcji, które służyła zabijaniu zarówno Niemców, jak i Amerykanów i ich aliantów. Obaj też ciągnęli stąd olbrzymie zyski.

Wyżej podane przykłady i ściśle współpraca monopolistów amerykańskich i niemieckich, kredyty i pożyczki udzielane przez banki amerykańskie umożliwiły Hitlerowi prowadzenie wojny. Imperialistyczny handlarz śmierci z Wall - Street i ich hitlerowscy pobratymcy pomagali sobie wzajemnie poprzez linię frontu w ciągnięciu olbrzymich zysków ze swego zbrodniczego biznesu, gdy na pobojowiskach II wojny światowej lała się krew milionów prostych ludzi.

Tak oto jeszcze podczas wojny zawiązał się amerykańsko — hitlerowski spisek, który obecnie jest w sposób jawny realizowany przez rząd Trumana i rewizjonistów zachodni-niemieckich.

LUDWIK KOCHAŃSKI.